

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 lutego 2018 roku, w sprawie o sygn. akt I C 747/15 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa G. K. przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej (...) przy al. (...), pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w dniu 9 lipca 2010 roku w sprawie I Nc 635/10 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 30 września 2010 roku w części to jest w zakresie kwoty 7675,45 zł. Ponadto, oddalił powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 531,92 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji wydał swój wyrok w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powódka była właścicielką wyodrębnionego lokalu numer (...) w nieruchomości położonej przy al. (...) w Ł.. Lokal ten sprzedała T. S. w dniu 16 września 2009 roku. Po dokonaniu zbycia -pozwem z dnia 8 czerwca 2010 roku -Wspólnota Mieszkaniowa wniosła o zasądzenie od G. K. kwoty 11.289,62 zł z tytułu opłat za ww. lokal za okres od dnia 1 marca 2009 roku do dnia 31 maja 2010 roku. Z tytułu skapitalizowanych odsetek zażądała zasądzenia 726,64 zł za okres od dnia 11 marca 2009 roku do dnia 30 kwietnia 2010 roku. Miesięczna opłata należna Wspólnocie Mieszkaniowej od właściciela lokalu wynosiła wówczas 1.032,62 zł. Następnie w dniu 9 lipca 2010 roku został wydany nakaz zapłaty w którym zasądzono od powódki całą w.w kwotę. W dalszym toku czynności, postanowieniem z dnia 30 września 2010 roku nakaz zaopatrzonego został w klauzulę wykonalności. Na podstawie tego tytułu wykonawczego wszczęto egzekucję przeciwko powódce. Prowadził ją komornik przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi B. G. pod sygnaturą Km 113/12, a po stwierdzeniu swej niewłaściwości przekazał on sprawę do dalszego prowadzenia komornikowi przy Sądzie Rejonowym w Puławach T. P., który prowadził sprawę pod sygnaturą Km 1478/12. Postanowieniem z dnia 17 października 2012 roku postępowanie egzekucyjne zostało umorzone. W ramach prowadzonego postępowania nie wyegzekwowano żadnych należności.

Jak ustalił Sąd Rejonowy, po zakończeniu owego postępowania egzekucyjnego dalsze czynności prawne były podejmowane już przeciwko nabywcy lokalu T. S.. I tak, pozwem z dnia 22 listopada 2012 roku Wspólnota Mieszkaniowa wniosła o zasądzenie od niego kwoty 12.179,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu zaległości za opłaty za przedmiotowy lokal. Żądanie to dotyczyło wszystkich zaległości powstałych w 2011 i 2012 roku. Postępowanie to zakończyło się ugodą, mocą której stwierdzono, że T. S. nie zalega z żadnymi opłatami związanymi z eksploatacją i czynszem. Nadto stwierdzono, że ugoda wyczerpuje wszystkie wzajemne roszczenia istniejące na dzień 31 sierpnia 2014 roku.

W oparciu o powyższe ustalenia, Sąd I Instancji przyjął, iż jedyną możliwą podstawą roszczenia powódki stanowił przepis pkt 2 art. 840 kpc.. Zaznaczył, że w postępowaniu, w którym wydano nakaz zapłaty stwierdzający roszczenie przeciwko powódce, zgłoszenie zarzutu spełnienia świadczenia było niedopuszczalne z mocy ustawy, zatem pozbawienie wykonalności tego tytułu jest możliwe jedynie na podstawie zdarzeń, które nastąpiły po powstaniu tytułu egzekucyjnego, a skutek których zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. Sąd Rejonowy wszystkie rozważania poczynił z uwzględnieniem daty 9 lipca 2010 roku – czyli daty wydania nakazu, który obejmował okres należności od 1 marca 2009 roku do 31 maja 2010 roku. Zaznaczył, iż fakt sprzedaży mieszkania w dniu 16 czerwca 2009 roku nie mógł być wzięty pod uwagę z uwagi na prawomocność nakazu i niemożność kwestionowania rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu I Instancji, po tej dacie to T. S. był zobowiązany do uiszczania na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej opłat związanych z lokalem. Mimo że wytoczone przez Wspólnotę Mieszkaniową powództwo w drugiej sprawie dotyczyło pierwotnie opłat za 2011 i 2012 rok, to ugoda zawarta w toku tamtego procesu dotyczyła wszelkich roszczeń między stronami. Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości, że Wspólnota Mieszkaniowa przyznała, że roszczenia z tytułu opłat należnych po dniu 16 czerwca 2009 roku zostały zaspokojone. Skoro zawarcie wskazanej ugody miało miejsce w dniu 12 września 2014 roku – stanowiło zatem fakt późniejszy wobec wydania nakazu zapłaty przeciwko powódce. Jak

dalej wywodził Sąd I Instancji, skoro nakaz zapłaty obejmował roszczenia związane z lokalem za okres od 1 marca 2009 roku do 31 maja 2010 roku, to stwierdzenie w dniu 12 września 2014 roku, że wszelkie opłaty należne od dnia 16 czerwca 2009 roku zostały uiszczone uzasadnia przyjęcie, że część zobowiązania stwierdzonego nakazem zapłaty wygasła. Roszczenie pozwanej nie zostało zatem zaspokojone w zakresie od 1 marca 2009 roku do 15 czerwca 2009 roku.

Przyjmując takie założenie, i mając na uwadze, iż wysokość miesięcznej opłaty wynosiła 1.032,62 zł, Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana nadal jest uprawniona do egzekucji kwoty jedynie 3.614,17 zł ((...),62 + (...),62/30 x 15). Różnica między kwotą należności głównej stwierdzonej nakazem zapłaty (11.288,62 zł) a kwotą 3.614,17 zł stanowi kwotę 7.675,45 zł, co do której należało stwierdzić zasadność żądania powódki.

W ocenie Sądu Rejonowego żądanie pozbawienia tytułu egzekucyjnego wykonalności w pozostałej części było niezasadne, gdyż powódka nie wykazała, by po dniu 9 lipca 2010 roku doszło do – innych niż zawarcie wskazanej ugody – zdarzeń, które nakazywałyby stwierdzenie, że roszczenie stwierdzone w nakazie zostało zaspokojone. W szczególności nie zaspokojone pozostało roszczenie z tytułu opłat z okresu od 1 marca do 15 czerwca 2009 roku. / wyrok – k. 85, uzasadnienie –k. 88-90/

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła powódka.

Zaskarżyła wyrok w zakresie punktów 2) i 3) co do oddalonej części powództwa i zasądzonych na tej podstawie kosztów procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- a) art. 451 § 1 kc polegające na przyjęciu, iż powódka nie spełniła w całości powstałego roszczenia, podczas gdy zasądzona kwota została zapłacona pozwanemu, który przyznał powyższą okoliczność,
- b) art. 481 kc w zw. z art. 482 kc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż pomimo, że nakaz obejmował skapitalizowane odsetki, to pozbawienie go wykonalności z znacznej części nie miało wpływu na zasadność egzekwowania tychże odsetek,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

- a) art. 233 kpc poprzez błędną ocenę dowodów i wyprowadzenie wniosków logicznie poprawnych jednakże w oderwaniu od zasad doświadczenia życiowego i zasad współzycia społecznego poprzez przyjęcie, że materiał dowodowy nie uprawnia do uznania, iż powódka spełniła świadczenie orzeczone nakazem zapłaty, pomijając fakt wpłat na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej i uznania tego faktu przez pozwanego,
- b) art. 233 kpc poprzez przyjęcie wbrew zasadom logiki i rozsądnego rozumowania, że powódka winna zaspokoić pozwanego w zakresie kwot wynikających z nakazu, mimo uznania przez pozwanego, iż nakaz powinien obejmować kwotę nie wyższą niż 2.403,33 zł wobec uznania kwoty 2000 zł,
- c) art. 840 § 1 pkt 2) kpc poprzez przyjęcie, iż ostateczne rozliczenie należności właściciela nieruchomości przez Wspólnotę w czasie trwania postępowania o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności nie jest okolicznością która ma wpływ na wysokość spełnionego świadczenia i pominięcie oświadczenia nazwanego „rozliczenie należności Pani G. K. (...)”,
- d) art. 328 § 2 kpc poprzez brak wskazania w treści uzasadnienia na jakiej podstawie Sąd przyjął, że powódka nie spełniła świadczenia przed skierowaniem pozwu przez Wspólnotę,

e) art. 328 § 2 kpc poprzez brak wskazania w treści uzasadnienia na jakiej podstawie ustalono, iż brak jest podstaw do stwierdzenia wygaśnięcia roszczenia w zakresie skapitalizowanych odsetek (726,64 zł) i kosztów procesu (2.417 zł).

W konsekwencji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. pozbawienie tytułu wykonawczego w całości,
2. zmianę w zakresie kosztów postępowania I instancyjnego w związku z powyżej wnioskowaną zmianą.
3. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Ewentualnie skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I Instancji.

Uzasadniając apelację powódka akcentowała, że pozwana już na etapie postępowania I C 635/10 uznała wpłatę 2000 zł. Wskazała, iż nie miała możliwości powoływania się na ten zarzut na wcześniejszym etapie postępowania. Dodała, że weryfikacji powinien podlegać tytuł wykonawczy w całości. Wskazała, iż kwestia wykazania faktu dalszego zobowiązania powódki spoczywał na Wspólnocie Mieszkaniowej, gdyż powódka udowodniła zapłatę zaświadczeniami bankowymi. /apelacja – k. 92-96/

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanego zgłosił zarzut potrącenia zasądzonych kosztów procesu w postępowaniu I –instancyjnym z kwotą 617 zł objętą wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 5 grudnia 2012 roku wydanym w sprawie I C 479/10, wskazując, iż postępowanie egzekucyjne dotyczące tej kwoty zostało umorzone.

Pełnomocnik powoda wniósł o nieuwzględnienie podniesionego zarzutu, wskazując, iż koszty orzeczone zaskarżonym wyrokiem nie są prawomocne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna.

Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi. W pełni się też do nich odwołuje, bez konieczności ponownego przytaczania ich w tej części uzasadnienia.

Zgodnie z treścią art. 840 § 1 k.p.c. dłużnik może w drodze procesu żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo ograniczenia jeżeli:

- 1) przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności;
- 2) po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane, gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne;
- 3) małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787, wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz i te, z którymi mógł wystąpić jego współmałżonek.

Zgodnie z powszechnie przyjętą interpretacją pod pojęciem zdarzeń, wskutek których zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane należy rozumieć zjawiska i stany świata zewnętrznego oraz objawy życia wewnętrznego stron, z którymi przepisy prawa materialnego łączą wygaśnięcie zobowiązań albo które powodują niemożność egzekwowania świadczeń wynikających z tytułu. Zdarzenia te muszą mieć miejsce po powstaniu tytułu egzekucyjnego. Do zdarzeń

powodujących wygaśnięcie zobowiązania zalicza się: wykonanie zobowiązania, świadczenie w miejsce wypełnienia (art.453 k.c.), potrącenie (art.498 i nast. k.c.), odnowienie (art.506k.c.), zwolnienie z długu przez wierzyciela (art.508 k.c.), zmiana wierzyciela(art.509 k.c.), przejęcie długu (art.519 i nast. k.c.) niemożliwość świadczenia będąca następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności (art.475 k.c.- przy czym nie chodzi tu o niewypłacalność dłużnika), wygaśnięcie powództwa wskutek wejścia w życie nowych przepisów prawa, wydanie wyroku na korzyść jednego z dłużników solidarnych na skutek uwzględnienia zarzutu wspólnego dłużnikom solidarnym (art.375§2 k.c.).

W rozstrzyganej sprawie tytułem wykonawczym, który został pozbawiony wykonalności jest tytuł egzekucyjny w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi w dniu 9 lipca 2010 roku w sprawie I Nc 635/10 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 30 września 2010 roku.

Na wstępie należy, podnieść, iż zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 481 kc w zw. z art. 482 kc

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I Instancji przedstawił prawidłową argumentację uzasadniając pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w zakresie kwoty 7.675,45 zł będącej należnością główną. Skoro jednak wydał takie rozstrzygnięcie, to powinien uwzględnić również fakt akcesoryjnego charakteru odsetek ustawowych należnych od tej kwoty. Jeżeli zatem nie mogła podlegać egzekucji część należności głównej, to tym samym dotyczyło to odsetek ustawowych od tej kwoty. W analizowanym orzeczeniu zasądzono odsetki ustawowe od dnia 8 czerwca 2010 roku. Z uwagi na skorygowanie zakresu wykonalności tegoż orzeczenia o kwotę 7.675,45 zł, nienależne było również egzekwowanie odsetek od tej daty.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy – na podstawie art. 386 § 1 kpc- zmienił zaskarżony wyrok w zakresie wymagalności dochodzenia odsetek ustawowych od kwoty 7.675,45 zł, czyli takiej w jakiej nakaz został pozbawiony wykonalności.

Pozostałe zarzuty apelacji były niezasadne.

Zarzuty apelacji sprowadzały się do zakwestionowania przyczyn, dla których Sąd I Instancji nie pozbawił tytułu wykonawczego w całości. Skarżąca powoływała się przy tym na dokonane przez pozwaną uznania kwot wpłaconych przez powódkę.

Na wstępie należy podnieść, iż zarzut spełnienia świadczenia, mógł być podniesiony w niniejszej sprawie jedynie wtedy, gdy zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne. Podkreślić należy, iż okoliczności te nie zostały przez powódkę udowodnione.

W niniejszej sprawie, zasadnicze znaczenie miała istota postępowania o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności i związane z tym obostrzenia dowodowe.

Po pierwsze, powódka nie zaskarżyła nakazu zapłaty wydanego w sprawie I Nc 635/10. Nie może zatem obecnie powoływać na dowody, które były jest dostępne w okresie tamtego postępowania sądowego. Podkreślić należy, iż powódka w dniu 21 września 2012 roku przejrzała akta sprawy I Nc 635/10, a mimo to nie podjęła nawet próby zakwestionowania tego orzeczenia.

Po drugie, nie wiadomo było kto faktycznie dokonywał wpłat wyszczególnionych w zaświadczeniu bankowym (k.7-8)- czy była to powódka, czy też nabywca lokalu. Zaświadczenie to obejmuje bardzo długi okres czasu - począwszy od 10 lipca 2008 roku – aż do 5 kwietnia 2012 roku, czyli już po zbyciu mieszkania.

Po trzecie, powódka powołuje się na uiszczenie kwoty 1.972,52 zł dokonanej jeszcze przed okresem objętym pozvem – w dniu 12 lutego 2009 roku- podczas gdy obejmował on okres od 1 marca 2009 roku do 31 maja 2010 roku. Taki sam argument należy podnieść również co do kwoty 4.000 zł uiszczonej w dniu 27 lutego 2009 roku.

Po czwarte, skarżąca nie udowodniła faktu jakoby, pozwana uznała wpłatę 2.000 złotych dokonaną w dniu 26 listopada 2009 roku.

Jak wiadomo, uznanie może występować w formie tzw. uznania właściwego i uznania niewłaściwego. Pierwsza forma uznania stanowi nieuregulowaną odrębną umowę ustalającą co do zasady i zakresu istnienie albo nieistnienie jakiegoś stosunku prawnego. Uznanie niewłaściwe jest natomiast określane jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu. Natura prawna tzw. uznania niewłaściwego wywołuje spory, ale w orzecznictwie przeważał pogląd, że jest ono jedynie oświadczeniem wiedzy, a nie oświadczeniem woli dłużnika (por. np. uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 marca 1997 roku, sygn. akt II CKN 46/97, opubl. w OSNC z 1997 roku, nr 10, poz. 143 czy Wyrok SN z dnia 23 marca 2004 roku, sygn. akt V CK 346/03, legalis 71086). Uznanie to miało nastąpić w postępowaniu toczącym się pod sygnaturą I C 635/10, ale fakt ten powinien być podniesiony w sprzeciwie.

Po piąte, spóźniony był – z uwagi na powagę rzeczy osądzonej – zarzut kwestionowania wysokości należnych opłat eksploatacyjnych ustalonych przez Sąd I Instancji na kwotę 3.614,17 zł ((...),62 x3) podczas gdy, zdaniem skarżącej wynosiły one za ten okres jedynie 2.403,33 zł i zostały potwierdzone w jednym z rozliczeń.

Podnosząc te argumenty, skarżąca zarzuciła Sądowi I Instancji naruszenie przepisu prawa materialnego art. 233 kpc tj. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. W niniejszej sprawie powódka praktycznie nie podjęła żadnej inicjatywy dowodowej. Cała argumentacja oparta była o fakt zawarcia ugody między pozwaną Wspólnotą, a T. S.. W ocenie Sądu Okręgowego, de facto apelująca (powołując się na wpłaty i uznania) kwestionowała ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy, ale nie w niniejszej sprawie, lecz w sprawie I Nc 635/10- co z oczywistych względów było niedopuszczalne.

W tym kontekście przypomnieć przede wszystkim należy, że skuteczne kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, zadowalających dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej oceny materiału dowodowego (zob. np. Postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2002 roku, sygn. akt II CKN 572/99, lex 53136).

Jeśli tylko z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby nawet w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie wtedy, gdy brak jest logiki w wysnuwaniu wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza reguły logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak SN np. w Wyroku z dnia 27 września 2002 roku, sygn. akt II CKN 817/00 legalis 59468). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie.

Konkludując, zaprezentowana przez powódkę odmienna ocena materiału dowodowego stanowiła jedynie jej subiektywny pogląd, zmierzający do uzyskania korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, i nie mogła doprowadzić do dalszej zmiany zaskarżonego wyroku.

Oddaleniu podlegał również zarzut korekty kosztów postępowania, w takim zakresie w jakim tytuł wykonawczy pozbawiono wykonalności.

Rzeczywiście rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu jest pochodną rozstrzygnięcia merytorycznego. Podlega oddzielnemu zaskarżeniu, co w sprawie I Nc 635/10 nie miało miejsca. Uznać należy, iż powódka mimo wszystko przegrała tamtą sprawę powinna zatem ponieść konsekwencje finansowe takiego stanu rzeczy. Fakt uregulowania częściowego uregulowania jej zadłużenia na skutek działań osoby trzeciej – nabywcy- nie może mieć wpływu na koszty innego postępowania.

W tym miejscu należy odnieść się do podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia kosztów postępowania I-instancyjnego z kosztami zasądzonymi na jego rzecz w innym procesie.

Zarzut ten nie mógł zostać uwzględniony, gdyż koszty objęte zaskarżonym wyrokiem nie były prawomocne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy w punkcie 2) oddalił apelację w pozostałym zakresie, o czym orzeczono na podstawie art. 385 kpc.

W punkcie 3) wyroku Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Rozstrzygnięcie stanowiło pochodną orzeczenia co do istoty apelacji. Wniesiony przez środek odwoławczy został oddalony co do zarzutu głównego (spełnienia świadczenia w całości), co implikuje zastosowanie przepisu art. 98 § 1 kpc w związku z art. 391 § 1 zdanie I.kpc. Koszty te po stronie wygrywającej niniejsze postępowanie wyniosły 900 złotych, obejmując zwrot kosztów zastępstwa prawnego strony reprezentowanej przez radcę prawnego. Wymiar kosztów został określony w oparciu o przepis § 10 ust. 1 pkt 1) w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018, poz. 265).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.